

Sygn. akt VI Ka 413/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz

Sędziowie: SO Anita Jarząbek - Bocian

SO Anna Zawadka (spr.)

protokolant: p.o. protokolant sądowy Wioletta Gumienna

przy udziale prokuratora: Iwony Zielińskiej

po rozpoznaniu dnia 15 września 2016 r.

sprawy R. K. syna R. i J. ur. (...)

w K. oskarżonego o przestępstwa z art. 178a§1kk, art. 216§1kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie

z dnia 7 stycznia 2016 r. sygn. akt IV K 65/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy przy zastosowaniu przepisów obowiązujących na dzień 16 grudnia 2014 roku; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 złotych tytułem opłaty za drugą instancję oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze.

SSO Anna Zawadka SSO Maciej Schulz SSO Anita Jarząbek – Bocian

Sygn. akt VI Ka 413/16

UZASADNIENIE

R. K. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 16 grudnia 2014 roku w W. jadąc ulicą (...), a następnie ulicą (...) naruszył zasady w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu I badanie – 0,52 mg/l, II badanie – 0,51 mg/l, III badanie – 0,51 mg/l, kierował samochodem marki P. (...) o nr rej. (...), tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.,

II. w dniu 16 grudnia 2014 roku w W. w sklepie (...) przy ulicy (...) znieważył S. K. w ten sposób, że używał wobec niego słów potocznie uważanych za wulgarne i obelżywe, tj. o czyn z art. 216 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu sprawy o sygnaturze akt IV K 65/15 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 07 stycznia 2016 roku orzekł:

1. oskarżonego R. K. uznał za winnego popełnienia obu zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn opisany w pkt I na podstawie art. 178a § 1 k.k. skazał go na karę grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 złotych;

- za czyn opisany w pkt II na podstawie art. 216 § 1 k.k. skazał go na karę grzywny w wymiarze 30 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 złotych;

2. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył orzeczone kary i wymierzył oskarżonemu karę łączną grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 złotych;

3. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku;

4. na podstawie art. 43 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów do wydziału komunikacji urzędu gminy właściwego ze względu na miejsce zameldowania – w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku;

5. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 16 grudnia 2014 roku do dnia 17 grudnia 2014 roku;

6. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 złotych opłaty oraz kwotę 120 złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł oskarżony.

Oskarżony R. K. zaskarżył wyrok w całości na swoją korzyść i na podstawie art. 427 § 1 k.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił mu naruszenie przepisów postępowania:

1) art. 167 k.p.k. polegające na braku przeprowadzenia dowodu z monitoringu sklepowego, wskutek czego sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w zakresie przebiegu zdarzenia w dniu 16 grudnia 2014 roku, co miało wpływ na treść orzeczenia;

2) art. 167 k.p.k. polegające na braku dopuszczenia z urzędu dowodów, które wobec sprzeczności w zeznaniach świadków wpłynęłyby na wyjaśnienie okoliczności zdarzenia i doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, np. dowodu z zeznań kasjerki czy kierownika sklepu, dowodu z monitoringu z parkingu, co było uzasadnione wobec występowania oskarżonego bez obrońcy, a finalnie miało wpływ na treść orzeczenia;

3) art. 7 k.p.k. polegające na nieprawidłowej, dowolnej ocenie dowodów, w szczególności dowodu z zeznania świadka A. O., co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającym na przyjęciu, że oskarżony przyjechał do sklepu autem w stanie nietrzeźwości, podczas gdy świadek zeznał, że to on posiadał kluczyki do auta, a przekazał je oskarżonemu po jego powrocie z T., co miało wpływ na treść orzeczenia;

Podnosząc powyższy zarzut, oskarżony na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja oskarżonego jest niezasadna, a wniosek w niej zawarty nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż nie zawiera żadnych argumentów, mogących podważyć stanowisko sądu I instancji, wyrażone w zaskarżonym wyroku.

Na wstępie rozważań należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie oparte jest na całokształcie materiału procesowego zebranego w sprawie, na podstawie którego sąd rejonowy dokonał trafnych ustaleń faktycznych, a następnie ustalony stan faktyczny poddał ocenie prawnej. Ustalenia sądu rejonowego znajdują przy tym odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2

k.p.k., co też w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Ponadto, w ocenie sądu okręgowego, sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy, dokonując na ich podstawie nie tylko właściwych ustaleń faktycznych, ale także należycie wykazując winę oskarżonego. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera bowiem szczegółowy wywód, z którego jasno wynika, dlaczego R. K. przypisano popełnienie przestępstw z art. 178a § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k.

Przechodząc do omówienia zarzutów wskazanych w apelacji oskarżonego należy w pierwszej kolejności odnieść się do postawionego w niej zarzutu naruszenia przepisów postępowania, polegającego na braku przeprowadzenia z urzędu dowodu z monitoringu sklepu (...) oraz dowodu z monitoringu parkingu. Przede wszystkim, w niniejszej sprawie nie zostały zabezpieczone żadne dowody z w/w monitoringu, dlatego też zarzut ten jest chybiony, skoro są to dowody niemożliwe do przeprowadzenia. Jak wynika z informacji przesłanej przez sklep (...) z dnia 09 listopada 2015 roku (k. 141), sklep nie był w stanie dostarczyć nagrania z przedmiotowego zdarzenia, ponieważ monitoring rejestruje nagrania do 6 miesięcy wstecz. Znamienne jest, że na rozprawie w dniu 07 stycznia 2016 roku, sąd rejonowy poinformował strony, w tym oskarżonego o treści pisma z Komisariatu Policji W. (...) z dnia 28 grudnia 2015 roku, że policja nie dysponuje nagraniem z kamer monitoringu sklepu, a strony, w tym również oskarżony – nie zgłosiły żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie. Wobec niezabezpieczenia monitoringu parkingu na miejscu przestępstwa, przeprowadzenie takiego dowodu na etapie postępowania sądowego po upływie roku od zdarzenia było już niemożliwe.

Kolejny zarzut wskazany w apelacji odnosi się do braku dopuszczenia z urzędu dowodu z zeznań świadków kasjerki oraz kierownika sklepu (...), co zdaniem skarżącego stanowi naruszenie przepisu postępowania z art. 167 k.p.k. W ocenie sądu okręgowego, ww. zarzut jest również chybiony, gdyż w przedmiotowej sprawie zostało przesłuchanych dwóch bezpośrednich świadków zdarzenia w osobach J. A., pracownika sklepu (...) oraz S. K., pracownika ochrony T., na okoliczność przebiegu przedmiotowego zdarzenia, która to okoliczność została w pełni wyjaśniona, a zeznania świadków nie wskazują na potrzebę poszukiwania innych dowodów. Z analizy akt sprawy nie wynika, aby strony w toku postępowania sądowego wnosily o przesłuchania innych pracowników sklepu (...).

Należy wskazać, że zarzucając sądowi, iż nie szukał dowodów, skarżący pomija, że takiego wniosku nie złożył. Sąd ma obowiązek inicjatywy dowodowej z urzędu tylko gdy stwierdzi, iż uzyskane dowody są niepełne i nasuwają wątpliwości co do stanu faktycznego, a taka przesłanka wbrew twierdzeniom skarżącego nie zaistniała w toku procesu. Zeznania obu naocznych świadków zdarzenia tj. J. A. i S. K. są zgodne odnośnie całego przebiegu zdarzenia tj. agresywnego zachowania oskarżonego, który wyzywał wulgarnymi słowami pracownika ochrony sklepu, przy czym od oskarżonego czuć było alkohol. Następnie wyszedł ze sklepu, wsiadł do samochodu na miejsce kierowcy, uruchomił silnik i odjechał. Pomiędzy zeznaniami świadków nie zachodzą więc żadne sprzeczności. W tej sytuacji Sąd I instancji nie był zobowiązany do poszukiwania dalszych dowodów w świetle spójnych i zgodnych ze sobą zeznań dwóch naocznych świadków zdarzenia. Inicjatywy dowodowej sądu nie można mylić z funkcją śledczą realizowaną poprzez poszukiwanie dowodów w procesie udowadniania sprawstwa i winy oskarżonego. Obowiązkiem sądu nie jest poszukiwanie dowodów, ale weryfikacja tych, które strony zgłoszą zgodnie z zasadą kontradiktoryjności procesu (vide: postanowienie SN z 04.02.2015r. V KK 318/14).

Nie doszło w tej sprawie również do obrazy art. 7 k.p.k., tj. błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieprawidłowej, dowolnej ocenie dowodu w postaci zeznań świadka A. O.. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż taki zarzut nie może opierać się jedynie na polemice z ustaleniami Sądu I instancji i prezentacji własnej oceny dowodów, lecz powinien wskazywać, jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad rozumowania, określonych w art. 7 k.p.k. dopuścił się tenże Sąd, dokonując oceny zebranego materiału dowodowego. Sama możliwość bowiem przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może automatycznie prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten Sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.03.1975r. II KR 355/74). Tego rodzaju uchybień treść apelacji skarżącego nie wskazuje, a dokonana przez sąd rejonowy ocena materiału dowodowego – zdaniem sądu odwoławczego – nie zawiera błędów faktycznych, ani logicznych. Ustalenia faktyczne poczynione zostały na podstawie jedynie tych okoliczności, które – zgodnie z art. 410 k.p.k. – zostały ujawnione na rozprawie i poddane ocenie nie wykraczającej poza granice swobody sędziowskiej określonej art. 7

k.p.k. Sąd Rejonowy właściwie ocenił zeznania świadka A. O., nie dając im wiary z uwagi na ich sprzeczność z treścią zeznań J. A. i S. K., którzy byli naocznymi świadkami agresywnego zachowania oskarżonego na terenie sklepu (...), gdzie czuli silną woń alkoholu od oskarżonego oraz na parkingu, gdzie widzieli jak oskarżony wsiada do swojego samochodu, którym następnie odjeżdża. Sąd I instancji wyczerpująco i prawidłowo uzasadnił swoje stanowisko w zakresie motywów, które zadecydowały o braku możliwości dania wiary zeznaniom świadka A. O. kolegi oskarżonego, który nie był obecny podczas wydarzeń w sklepie (...), ale twierdził, że to on kierował wtedy samochodem. Przy czym znamienne są sprzeczności pomiędzy zeznaniami tego świadka a wyjaśnieniami oskarżonego R. K., który w toku dochodzenia przyznał, że jadł z kolegą kolację podczas której pił wino, w trakcie kolacji udał się do sklepu aby kupić zeszyty, a kiedy wyszedł ze sklepu (...) przeparkował samochód z parkingu spod T. na parking pod Pizza Hut (k.42). Natomiast na rozprawie oskarżony wyjaśnił, że nie pamięta czy przeparkował samochód, ale byłoby to bez sensu gdyż jest to ten sam parking (k.146). Wskazane rozbieżności pomiędzy tymi dowodami skutecznie podważają ich wiarygodność, co zostało prawidłowo ocenione przez Sąd meriti.

W ocenie Sądu odwoławczego wyrok Sądu rejonowego zapadł bez naruszenia przepisów procedury karnej. Ustalenia faktyczne są prawidłowe zaś kwalifikacja prawna czynu słuszna i zgodna z tymi ustaleniami. Sąd I instancji wymierzając oskarżonemu najłagodniejszą spośród kar przewidzianych za przedmiotowe przestępstwa czyli karę grzywny, wskazał na okoliczności obciążające czyli znaczny poziom nietrzeźwości, uprzednią karalność za wykroczenia drogowe, a także dopuszczenie się czynu zabronionego w miejscu publicznym, najpierw w sklepie wielobranżowym sieci T., a następnie na parkingu w pobliżu sklepów i restauracji, gdzie w porze wieczornej jest wzmożony ruch pojazdów mechanicznych. Na korzyść oskarżonego sąd zaliczył dotychczasową niekaralność oskarżonego za przestępstwa.

Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu kary i środki karne za przypisane mu czyny, właściwie wziął pod uwagę dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. Kary jednostkowe orzeczone we wskazanym wymiarze są zdaniem Sądu Okręgowego karami wyważonymi i sprawiedliwymi, uwzględniają całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie, w tym łagodzących, jak i obciążających. Kara łączna grzywny wymierzona na zasadzie asperacji z uwagi na brak związku przedmiotowego pomiędzy tymi czynami skierowanym przeciwko różnym dobrom prawnym, także nie nosi cech rażącej surowości. Z uwagi zaś na wysokość dochodów oskarżonego ustalona przez Sąd rejonowy wysokość jednej stawki nie przekracza możliwości finansowych oskarżonego, który podał, że miesięcznie uzyskuje dochód w kwocie ok. 15.000 złotych (k.21v). Wyrok Sądu Rejonowego okazał się słuszny także w zakresie orzeczonego oskarżonemu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres jednego roku. Wskazany okres, w ocenie Sądu Odwoławczego winien być wystarczający i adekwatny do stopnia winy oraz okoliczności popełnionego przez oskarżonego czynu z art. 178a § 1 k.k. Należy wskazać, że środek karny jest wymierzony w dolnej granicy wymiaru i przy zastosowaniu przepisów obowiązujących na dzień 16 grudnia 2014 roku. W tej sytuacji nie może być uznany za rażąco niewspółmiernie surowy.

Zasadne również było orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów do właściwego wydziału komunikacji. Wprawdzie z informacji (k.197) wynika, iż oskarżonemu cofnięto uprawnienia do kierowania na mocy decyzji organu administracji z dnia 22.02.2016r., jednak nie wskazano aby dokument prawa jazdy został fizycznie oskarżonemu zatrzymany. W przypadku gdyby to już nastąpiło wtedy okres orzeczonego zakazu będzie biegł od daty prawomocności wyroku. Kara orzeczonej wobec oskarżonego R. K. we wskazanym kształcie spełni wszystkie ustawowe cele. Powinna uzmysłwić oskarżonemu naganność jego zachowania oraz wysoki stopień społecznej szkodliwości jego czynu z art. 178a § 1 k.k.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 627 § 1 k.p.k., zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 złotych tytułem opłaty za drugą instancję oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze. Ze względu na wysokość uzyskiwanych przez oskarżonego dochodów brak jest podstaw do zwolnienia oskarżonego od kosztów sądowych.

SSO Maciej Schulz SSO Anita Jarząbek – Bocian SSO Anna Zawadka